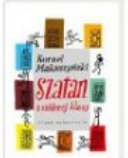
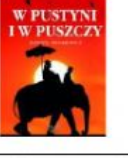
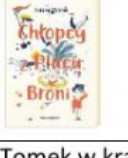


Dziewczynka trochę się przestraszyła, ale jednocześnie była ciekawa i podniecona. Spojrzała przez ramię za siebie. Między czarnymi pniami drzew wciąż widziała otwarte drzwi szafy, a nawet kawałek pustego pokoju. (Oczywiście zostawiła drzwi otwarte, ponieważ pamiętała, że to bardzo głupio zamknąć się w szafie). Wyglądało na to, że w pokoju nadal jest dzień światło. Gdyby było coś nie w porządku, zawsze mogę wrócić- uspokoiła się i zaczęła iść przez las...	Akademia pana Kleksa 
Dzieci idąc ku przystani ujrzali jeszcze kilka czerwonaków, do których śmiały się ich oczy, po czym Dinah oświadczyła, że Nel musi wracać do domu. W Egipcie po dniach, które nawet w czasie zimy często bywają upalne, następują noce bardzo zimne, a że zdrowie Nel wymagało wielkiej ostrożności, ojciec jej, pan Rawlison, nie pozwalał, by dziewczynka znajdowała się po zachodzie słońca nad wodą.	Szatan z siódmej klasy 
Opowiadanie Mateusza wzruszyło mnie ogromnie. Postanowiłem uczynić wszystko, co będzie w mojej mocy, aby odnaleźć zgubiony guzik i przywrócić Mateuszowi jego prawdziwą postać. Od tej chwili starannie poczęłem zbierać wszelkie guziki, jakie udawało mi się znaleźć, a nadto, będąc czy to w tramwaju, czy na ulicy, czy też wreszcie na terenach sąsiednich bajek - niepostrzeżenie obcinałem szczyrykiem guziki od palt, żakietów i marynarek napotykanych pań i panów.	Pinokio 
Adaś Cisowski, brat diabła i bliski kuzyn czarownicy wedle podejrzeń profesora Gąsowskiego, był jednakże najściślej spokrewniony z uczciwym rodzajem ludzkim. Ojcem jego był szanowany lekarz, dzielny wróg śmierci i tysiąca jej dzieci: chorób wewnętrznych i zewnętrznych, lekkich i ciężkich; matką przedobra kobieta, która — tak jak inni kapelusz — “miała na głowie cały dom.	W pustyni i w puszczy 
Wtedy śmiech ucichł, ale pokazał się imponująco długi jęzor. Majster nie chcąc się denerwować, udał, że tego nie zauważył i dalej spokojnie pracował. Po ustach przyszła kolej na szyję, barki, tułów i ręce. Gdy tylko wyrzeźbił dłonie, poczuł, że ktoś ściąga mu z głowy perukę. Zerknął w bok i coś zobaczył: w rękach pajaca tkwiła jego złocistowłosa peruka.	Chłopcy z Placu Broni 
Zapadła martwa cisza. Barabasz zmuszony był poluzować pasek, Gereb przestał szurać nogami, Weiss wepchnął wywrócone na lewą stronę kieszenie, Czonakosz zakrył dłonią rozdziawione usta, Czele przestał układać karteluszeki, Boka zaś schował do kieszeni kałamarz, z którego natychmiast zaczął się sączyć i plamić spodnie piękny, niebieski atrament.	Tomek w krainie kangurów 
Nie od razu mu uwierzyłam. Ale wreszcie pojąłem, że pewnym osobom może się zdarzyć w s z y s t k o , a innym życie zawsze płynie jednako, od poniedziałku do niedzieli, bez względu na porę roku, układ gwiazd czy plam na słońcu. Bartek należał do tych pierwszych osób, a dzięki jego opowieści mogłam spisać niezwykle dzieje tajemniczych Allian i ich miasta, Wokarku.	Opowieści z Narnii 
W tej jednak chwili Jurek Tymowski, ukryty za filarem na korytarzu przy schodach, zaczął dawać ręką niepokojące znaki. Wykonywał ruch, jakby trzymał rączkę piły tnącej drzewo. Tomek Wilmowski natychmiast zrozumiał umówione hasło. — A niech to licho porwie! Jednak “piła” przyszedł do budy — zawołał do przyczajonych za nim kolegów.	Władca Lewawu 